

Protokół

101

spisany w Sądzie grodzkim w Białej Krakowskiej, dnia 28- marca 1947 r.
w sprawie postępowania z więźniami w obozie koncentracyjnym ~~z więźniami~~
w Oświęcimiu

Obecni ze strony Sądu :

Sędzia: Dr. Fr. Rychlik , Kierownik Sądu

protokolkolant: Mażanka , st. rej.

Stawił się bez wezwania Józef Wieczorek , zamieszkały w Szczyrku Nr. 106
lat 56/
z zawodu cieśla, żonaty, / i po pouczeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe
zeznania podaje ; że chciałby złożyć zeznanie w sprawie traktowania
więźniów w Oświęcimiu i oświadcza, że to co poniżej poda gotów jest w każdej
chwili zaprzysiąc . Następnie zeznaje:

W czasie okupacji przymusowo zostałem przydzielony z Firmy budowlanej
Lenc i Ska. w Katowicach do robót ciesielskich na terenie obozu koncentra-
cyjnego w Oświęcimiu. Pracowałem tam od 30. października 1941 do 17.12.
1943 r. W tym czasie zaobserwowałem co następuje:

w 1941 r. zaraz jak zacząłem tam pracować był w Oświęcimiu ~~między~~ w budowie
w Brzezince duży obóz dla rosyjskich jeńców wojennych /Kriegsgefangene-Lager/
Jeńców rosyjskich było tam bardzo dużo, mówiono nawet, że około 15.000. Jeńców
tych specjalnie prześladowano. Początkowo wyglądali dobrze, lecz żywno ich
marnie, a kapowie, przestępcy niemieccy mordowali ich przy każdej okazji, a na-
wet i bez żadnego powodu. Gdy jednego z nich spytałem, dlaczego to czynią,
ów kapo powiedział mi, że za to uzyskują ulgę w karach, które mają odcierpieć.

1942
Z jeńców tych na wiosnę /zostało zaledwie około 2000, tak przynajmniej mó-
wiono w obozie, wszyscy inni zginęli.

Od maja do końca lipca 1942 poprawialiśmy bloki w obozie. W lipcu 1942
byłem świadkiem, jak do jednego baraku gdzie byli chorzy, którzy nie wyszki do
pracy wszedł Hoess w towarzystwie nowego SS-mana barczystego chłopca nazwi-
skiem Krautzmann i obaj ~~z pasją~~ bili i kopali tych chorych więźniów.

Hoess początkowo jeździł po obozie konno. Gdy jednak pobudowano drogę do
Brzezinki jeździł autem. Widziałem, że prawie za każdym transportem więźniów
zwożonych autami do krematorium, Hoess w towarzystwie SS-manów jechał autem

W październiku 1943 widziałem, jak w pewien piątek po południu odwieziono
do krematorium 23 auta ciężarowe, wyładowane nagimi kobietami t.zw.

szpitala. W następny piątek odwieziono dalszych 13 aut chorych kobiet do krematorium .

Robotnicy i rzemieślnicy w czasie jesiennym nie mogli pracować w wodzie i mokrym śniegu i zaczęli odmawiać roboty swymu kierownikowi. Wówczas zgromadzono i odczytano nam rozkaz Hoessa , że ~~pro~~ żołnierz na froncie ponosi większe trudy i milczy a my wobec tego musimy także pracować bez względu na warunki. Gdyby się to komu nie podoba^{ło} to zostanie ubrany w pasiasty mundur i zostanie wssadzony do obozu.

P. o. p.

Wieczorek Józef

Z. i p.

protokolent:

Chasankar

Sędzia:

[Signature]

Kierownik Sądu grodzkiego
w Białej Krakowskiej
Prez: 339/46

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Katowicach	
Wpl.dn.	11-4.47. za.
1 dn.	190 / 47
Rz. N.	52 / 47
Sądu Apelacyjnego	

Obywatelowi Prokuratorowi

w
Katowicach.

W myśl pisma Ob.Prokuratora Sądu Okręgowego w Cieszynie z 13.maja 1946 Prez: 268/46 2.R. przedstawiam protokół przesłuchania świadka Józefa Wieczorka, ze Szczyrku Nr.106, w 3-ech egzemplarzach

Kierownik Sądu:

[Signature]

[Handwritten notes:]
Sąd w Cieszynie
o rozprawach
213. P. 1946
4 lipiec 7. września
268/46
2R
AM